

Sygn. akt: I C 3818/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2020r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Mariola Majer-Świrska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2020r. w Lubinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. W. (W.)

przeciwko (...) S.A. w W.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Centrum Usług (...) – Zakładu Opieki Zdrowotnej S.A. w P.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. W. kwotę 10.500,00 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21.08.2018r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 4.905,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od interwenienta ubocznego (...) Centrum Usług (...) – Zakładu Opieki Zdrowotnej S.A. w P. na rzecz powoda kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazać stronie pozwanej (...) S.A. w W., aby uiścił/a na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 2.889,00 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazać stronie pozwanej (...) S.A. w W., aby uiścił/a na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 25,00 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Sygn. akt I C 3818/18

UZASADNIENIE

Powód Z. W. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od ubezpieczyciela kwoty 10.001,00 złotych tytułem części zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 21 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Powód wskazał, że w dniu 01 września 2017 roku udał się na badania do (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej w P., gdzie czekając na badania chciał skorzystać z automatu, który znajdował się w przedsionku wejścia do przychodni, aby zakupić napój. W drodze do automatu powód pośliznął się na kałuży wody, na skutek czego złamał udo oraz miednicę, które to urazy wymagały zaopatrzenia operacyjnego. Powód podał, że wezwał stronę pozwaną do wypłaty zadośćuczynienia za powstały rozstrój zdrowia wskazując, że w przychodni nie było żadnych tablic informujących o możliwości powstania kałuż, a także że woda opadowa nie była na bieżąco usuwana, jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela i wskazał,

że urazy których doznał w wyniku wypadku wymagały długotrwałego specjalistycznego leczenia, a także wywołały znaczne dolegliwości bólowe. Ponadto wskazał, że po wypadku nie był w stanie wykonywać najprostszych czynności, co wywołało u niego poczucie bezużyteczności oraz miało negatywny wpływ na jego stan zdrowia psychicznego.

W dniu 20 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Lubinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze (...).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Strona pozwana przyznała, że w dniu 01 września 2017 roku udzielała ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej (...) Centrum Usług (...) Zakładowi Opieki Zdrowotnej Spółce Akcyjnej w P., zaprzeczyła jednak aby ponosiła odpowiedzialność za skutki upadku, którego doznał powód w dniu 01 września 2017 roku. Ubezpieczyciel podniósł, że do rozstroju zdrowia powoda nie doszło w wyniku zawinionego działania lub zaniechania pracowników zakładu opieki zdrowotnej. Strona pozwana wyjaśniła przy tym, że w dacie zdarzenia posadzka w korytarzu przychodni była sucha, gdyż została wytarta ok. 30 minut przed zdarzeniem, a ponadto wskazał, że w miejscu upadku poszkodowanego był ustawiony potykacz ostrzegawczy z napisem „śliska podłoga”. Niezależnie od powyższego pozwany ubezpieczyciel zakwestionował żądanie pozwu co do wysokości, wskazując że było ono wygórowane.

W piśmie procesowym z dnia 25 marca 2019 roku interwenient uboczny po stronie pozwanej tj. (...) Centrum Usług (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Akcyjna z (...) w P. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Interwenient uboczny wskazał, że korytarz przychodni był prawidłowo zabezpieczony, a służby porządkowe systematycznie wycierały nawierzchnię podłogi. Z tego powodu nie było możliwości, aby na korytarzu przychodni utworzyła się kałuża, na której pośliznął się powód. Interwenient uboczny zarzucił, że poszkodowany podał nieprawdziwy przebieg zdarzenia szkodowego, a także podniósł, że do upadku doszło z powodu niewłaściwego obuwia, które powód nosił w dniu zdarzenia (kłapki typu „crocs”).

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2020 roku powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 10.500,00 złotych z tytułu części zadośćuczynienia żądanego przez powoda za rozstrój zdrowia, którego doznał w dniu 01 września 2017 roku.

Sąd ustalił następujące fakty:

W dniu 01 września 2017 roku powód Z. W. udał się do (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej w P. w celu wykonania okresowych badań lekarskich przypadających po okresie niezdolności do pracy spowodowanej urazem prawej kończyny dolnej. W dniu 04 grudnia 2016 roku powód doznał złamania kości podudzia prawego, który został zaopatrzony operacyjnie przy pomocy śrub stabilizujących. Dodatkowo w przeszłości tj. 22 lutego 2017 roku poszkodowany doznał skręcenia stawu skokowego w tej samej nodze.

W dniu 01 września 2017 roku warunki atmosferyczne nie były sprzyjające, gdyż padał intensywny deszcz. Na posadzce w przychodni utrzymywały się mokre plany. Woda, która znajdowała się na powierzchni posadzki korytarza przychodni pochodziła z obuwia ludzi wchodzących do przychodni oraz z ociekających parasoli, które ludzie wnosili do przychodni.

Poruszając się korytarzem znajdującym się w przychodni tuż przy drzwiach wyjściowych, które oddzielały przychodnię od przedsionka, a następnie od schodów znajdujących się na zewnątrz budynku, powód pośliznął się na mokrej posadzce korytarza i upadł. Tego dnia powód miał na nogach obuwie typu „crocs”. Obuwie tego rodzaju nie uciska stóp i jest wygodne dla osób z niewydolnością żylną oraz niesprawnością stawów.

W dacie zdarzenia utrzymaniem prawidłowej nawierzchni korytarza przychodni zajmowała się 1 osoba, do której obowiązków należało osuszanie powierzchni podłogi. Ponadto w tym czasie pracownica strony pozwanej w zakresie obowiązków posiadała również sprzątanie punktów szczepień oraz pomieszczeń opieki paliatywnej, trzech gabinetów, gabinetu zabiegowego oraz zajmowała się przygotowaniem odpadów do spalania oraz praniem. W momencie, gdy doszło do upadku powoda pracownica strony pozwanej wykonywała swoje obowiązki służbowe w piwnicy budynku. Pracownica strony pozwanej przecierała podłogę korytarza, gdy uznawała to za konieczne.

W dacie zdarzenia, w miejscu upadku poszkodowanego nie było żadnych zabezpieczeń w postaci mat antypoślizgowych oraz informacji o tym, że nawierzchnia jest śliska, pomimo że czasami pracownicy porządkowi w przypadku brzydkiej pogody roztawiali na korytarzu przychodni żółte potykacze z napisem „śliska podłoga”. Przedmioty te zazwyczaj ustawiane były w okienku kasowym, prowadzącym na oddział rehabilitacji rzadziej przy wejściu. W przedsiönku korytarza była zamontowana wycieraczka szczotkowa. Podłoga w miejscu upadku powoda była równa.

Dowody:

- nagranie z monitoringu, k. 43, 110;
- dokumentacja zdjęciowa, k. 128-131;
- przesłuchanie świadka R. M., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 101v-102, 00:14-00:39;
- przesłuchanie świadka E. B., protokół rozprawy z dnia 04.07.2019r., k. 111v, 00:02-00:16;
- przesłuchanie świadka M. N., protokół rozprawy z dnia 04.07.2019r., k. 112, 00:17-00:27;
- przesłuchanie powoda Z. W., protokół rozprawy z dnia 04.07.2019r., k.112v-114, 00:32-01:11;
- opinia biegłego z zakresu ortopedii A. S., k.157

Powód Z. W. w wyniku upadku z dnia 01 września 2017 roku doznał złamania kości udowej prawej oraz złamania przezkrętarzowego tej części ciała. Z tego powodu był hospitalizowany od dnia 01 września 2017 roku do dnia 12 września 2017 roku i w tym czasie poszkodowany był dwukrotnie operowany. W dniu 04 września 2017 roku wykonano u poszkodowanego zespolenie złamania kości udowej płytką kątowo – stabilną MEDGal system 5.0 oraz wkretami blokowanymi, a następnie w dniu 08 września 2017 roku przeszedł on dodatkowy zabieg operacyjny, który polegał na nastawieniu złamania z wewnętrzną stabilizacją kości udowej z powodu ujawnienia się szpary złamania przezkrętarzowego. Po wypisaniu ze szpitala powodowi zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej, bezwzględny zakaz obciążania operowanej kończyny, chodzenie o kulach, pielęgnację rany pooperacyjnej oraz przyjmowanie przepisanych leków (P., X., N., C., C. – M., N., O.), do czego powód dostosował się. Poszkodowany przez 6 miesięcy poruszał się przy pomocy kul łokciowych. Ponadto poszkodowany otrzymał zwolnienie lekarskie na okres 30 dni. W dniu 22 września 2017 roku poszkodowany odbył konsultację ortopedyczną, gdzie stwierdzono wygojenie rany pooperacyjnej oraz usunięto powodowi szwy skórne, a także zalecono mu wykonanie kontrolnego badania rtg, które wykonał w dniu 13 października 2017 roku. Na tej wizycie lekarskiej powód otrzymał zwolnienie lekarskie do dnia 17 listopada 2017 roku. Poszkodowany kontynuował leczenie ortopedyczne do dnia 25 maja 2018 roku. W trakcie leczenia ortopedycznego powodowi zalecono również rehabilitację, którą poszkodowany kontynuował po zakończeniu leczenia ortopedycznego. Powód odbył dwa turnusy rehabilitacyjne po 1 tygodniu każdy oraz był jeden raz w sanatorium.

Po przebytych leczeniu powód nie powrócił do pełnej sprawności, gdyż chodził niestabilnie, utykał na nogę. Obecnie poszkodowany odczuwa okresowo dolegliwości bólowe prawej kończyny dolnej.

W wyniku upadku z dnia 01 września 2017 roku powód doznał 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych z powodu ograniczenia sprawności kończyny dolnej prawej, wynikającej ze złamania kości udowej.

Dowody:

- dokumentacja medyczna leczenia powoda, k. 17-25, 67-87, 120-126;
- zeznania świadka B. W., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 103, 00:39, 00:49;
- zeznania świadka A. W., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 104-104v, 01:19;
- zeznania świadka J. I., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 104v-105, 01:35-01:45;
- przesłuchanie powoda Z. W., protokół rozprawy z dnia 04.07.2019r., k. 112-114, 00:32-01:11;
- opinia biegłego z zakresu ortopedii A. S. wraz z opiniami uzupełniającymi, k.151-158, 179-181, 216-218

Powód Z. W. po upadku w dniu 01 września 2017 roku potrzebował pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu. Jego żona i córka zmieniały mu opatrunki, robiły zakupy, gotowały posiłki, sprzątały mieszkanie i wyprowadzały psa, gdyż poszkodowany miał zakaz obciążania kończyny.

Dowody:

- zeznania świadka B. W., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 103, 00:39-00:49;
- zeznania świadka J. W., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 103v, 00:55;
- zeznania świadka A. W., protokół rozprawy z dnia 28.03.2019r., k. 104-104v, 01:19

Powód Z. W. zgłosił stronie pozwanej zaistnienie zdarzenia szkodowego w dniu 26 lipca 2018 roku. Strona pozwana, decyzją z dnia 20 sierpnia 2018 roku odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania, wskazując, że w tej sprawie nie zaszyły przesłanki odpowiedzialność odszkodowawczej. Strona pozwana argumentowała, że (...) Centrum Usług (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Akcyjna w P. nie ponosiła winy w zaistnieniu upadku przez powoda, gdyż nawierzchnia korytarza przychodni była sucha, a w pobliżu znajdowało się ostrzeżenie o śliskiej podłodze.

Dowody:

- decyzja z dnia 20.08.2018r., k. 26-28

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie powód Z. W. po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu domagał się zapłaty od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., która była ubezpieczycielem interwenienta ubocznego (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej z (...) w P., kwoty 10.500,00 złotych z tytułu części należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z upadkiem w wyżej wskazanym zakładzie opieki zdrowotnej. Strona pozwana oraz interwenient uboczny zgodnie wnosili o oddalenie powództwa w całości, gdyż zarzucali, że podłoga w przychodni była sucha i utrzymana w prawidłowym stanie przez personel porządkowy, a także że na terenie przychodni znajdowały się stosowne informacje, że podłoga może być śliska. Strona pozwana oraz interwenient uboczny zarzucali, że wyłączną przyczyną upadku powoda była jego nieuwaga, nieodpowiednie obuwie oraz niesprawność ruchowa, która wynikała z wcześniejszych urazów prawej kończyny dolnej.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Powołany przepis prawa normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie, przy czym to ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się ono z ciężącym na sprawcy obowiązku czynnego działania

i niewykonania tego obowiązku. Za szkodę zatem odpowiada osoba której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Przesłankami odpowiedzialności sprawcy czynu niedozwolonego są więc szkoda, wina oraz związek przyczynowy między zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a szkodą. W ocenie Sądu, powód Z. W. wykazał w przedmiotowym postępowaniu sądowym zaistnienie wszystkich powyżej wymienionych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej z (...) w P., a w konsekwencji strony pozwanej, która była ubezpieczycielem wyżej wskazanego zakładu opieki zdrowotnej. Strona pozwana nie kwestionowała w toku tego postępowania, że ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w wyniku zawinonego działania (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej z (...) w P..

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, że w dniu 01 września 2017 roku interwient uboczny nie wywiązała się z obowiązku utrzymania nawierzchni zakładu opieki zdrowotnej w prawidłowym stanie zapewniającym pacjentom placówki możliwość bezpiecznego poruszania się po obiekcie, co było przyczyną pośliznięcia się powoda na mokrej posadzce korytarza przychodni i odniesienia przez niego obrażeń ciała. Sąd po obejrzeniu nagrania z monitoringu ustalił, że w miejscu gdzie poszkodowany doznał upadku posadzka była mokra, gdyż plamy od wody były widoczne na nagraniu. W tych okolicznościach Sąd dał wiarę powodowi, że przyczyną jego upadku była mokra nawierzchnia, choć nie można było zgodzić się z twierdzeniami poszkodowanego, że w miejscu zdarzenia zalegała kałuża z powodu nierówności w nawierzchni. O ile na posadzce były widoczne brudne i mokre plamy, to ich rozmiaru i ilość wody nie sposób było utożsamiać z kałużą, tym bardziej że na nagraniu z monitoringu oraz na dokumentacji fotograficznej załączonej do pozwu nie widać było, aby podłoga była nierówna. Powyższe kwestie nie miały jednak decydującego znaczenia w tej sprawie skoro nie ulega wątpliwości, że podłoga w miejscu upadku poszkodowanego była mokra. W tych okolicznościach, nie można było uwzględnić twierdzeń strony pozwanej, popartych zeznaniami świadków, którzy byli pracownikami (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej z (...) w P., zgodnie z którymi podłoga w momencie wypadku była sucha, gdyż pracownik porządkowy wycierał ją systematycznie w razie potrzeby. Z zeznań świadka R. M., która była pracownikiem porządkowym w zakładzie opieki zdrowotnej wprost wynikało, że w dacie zdarzenia dbała o porządek w placówce samodzielnie, a nadmiar obowiązków jej powierzonych nie pozwalał na regularnym osuszaniu nawierzchni korytarza, który w dniu 01 września 2017 roku wymagał ciągłego przecierania, gdyż warunki atmosferyczne nie były sprzyjające, gdyż padał intensywny deszcz. Sąd na podstawie nagrania z monitoringu ustalił, że przed zdarzeniem do placówki wchodziłi liczni pacjenci i prawie żaden z nich nie wycierał obuwia na wycieraczce szczotkowej, a co więcej większość z nich strzepywała wprost na posadzkę przychodni deszcz ściekający z parasoli. W tych okolicznościach nie sposób było przyjąć twierdzeń strony pozwanej, że posadzka w przychodni była utrzymywana w należytym stanie przez personel porządkowy. W ocenie Sądu przy takich warunkach pogodowych i przy specyfice działalności przychodni, która wiąże się z wizytą wielu osób w krótkim odstępie czasu Pani R. M. nie była w stanie samodzielnie zagwarantować należącego stanu nawierzchni korytarza przychodni skoro powierzono jej liczne obowiązki w różnych częściach budynku. W ocenie Sądu (...) Centrum Usług (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Akcyjna z (...) w P. nie dostosowało właściwie ilość personelu porządkowego do potrzeb przychodni zważywszy na trudne warunki atmosferyczne. Co istotne (...) Centrum Usług (...) Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka Akcyjna z (...) w P. nie zapewniła również innych środków ochrony, które mogły uchronić poszkodowanego przed wypadkiem. W miejscu upadku poszkodowanego w dacie zdarzenia brak było wykładziny (k. 65 akt), co zresztą interwient uboczny przyznał w toku postępowania, gdyż została ona zabrana do czyszczenia. Powyższe spowodowało, że na posadzce tuż przy drzwiach tworzyły się mokre i brudne plamy, gdyż wycieraczka szczotkowa, która znajdowała się w przedsionku była niewystarczająca, aby zatrzymać wodę ociekającą z obuwia, że bardziej że pacjenci wchodzący do budynku nie wycierali obuwia. Ponadto przy drzwiach wyjściowych, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, brak było potykacza z napisem „śliska podłoga”. Ostrzeżenia tego nie widać na żadnym na graniu z monitoringu, a co więcej świadkowie zgodnie wskazywali, że potykacze są najczęściej stawiane nieopodal punktu kasowego, który prowadzi do części rehabilitacyjnej przychodni, a nie bezpośrednio przy wyjściu z budynku, gdzie miał miejsce upadek powoda. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu interwient uboczny ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku poszkodowanego. Zważyć należy, że pacjent wchodząc do przychodni ma prawo czuć się bezpiecznie, a wymaganie od niego wzmożonej ostrożności i czujności podczas poruszania się po obiekcie jest nieuzasadnione wobec braku stosownych ostrzeżeń o śliskiej nawierzchni. Podkreślić należy, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących, aby wyłączną przyczyną

upadku powoda w dniu 01 września 2017 roku było inne zdarzenie niż śliska, mokra nawierzchnia korytarza przychodni, a w szczególności, aby przyczyną zdarzenia szkodowego była wyłącznie nieuwaga powoda, złe obuwie, czy uraz kończyny dolnej, co strona pozwana zarzucała w toku postępowania. W oparciu o treść opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii A. S. Sąd ustalił, że powód przychodząc do przychodni w klapkach typu „cros” nie przyczynił się do swojego upadku, gdyż tego rodzaju obuwie nie uciska stóp i jest wygodne dla osób z niewydolnością żylną oraz niesprawnością stawów, czyli dla osób takich jak powód. Co istotne z żadnego z przeprowadzonych dowodów nie wynikało również, aby klapki „cros” były nieodpowiednie na deszczową pogodę. W toku postępowania sądowego strona pozwana zarzucała, że poszkodowany doznał upadku wyłącznie z powodu wcześniejszego urazu tj. złamania kości podudzia prawego oraz skręcenia stawu skokowego Sąd jednak nie zgodził się z tym zarzutem. Wprawdzie poszkodowany przesłuchiwany w charakterze strony, jak również dwóch świadków, którzy byli jego członkami rodziny przyznali, że powód przed zdarzeniem z dnia 01 września 2017 roku utykał na prawą nogę, co oznaczało że nie powrócił do pełnej sprawności, nie mniej w ocenie Sądu okoliczność ta nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Po pierwsze na nagraniu z monitoringu widać było, że powód upadł na śliskiej podłodze, co było przyczyną zewnętrzną, która wywołała upadek, a nie w wyniku dysfunkcji kończyny. Ponadto zważyć należy, że powód doznał upadku w przychodni, czyli w miejscu do którego przychodzą, co do zasady ludzie chorzy czy też z dysfunkcjami. Stawianie więc powodowi zarzut, że to on powinien dbać o własne bezpieczeństwo i obarczać go konsekwencjami upadku na mokrej podłodze Sąd uznał za niewłaściwe i nieuzasadnione. Wobec powyższego Sąd uznał, że powód na skutek wypadku z dnia 01 września 2017 roku odniósł szkodę w postaci rozstroju zdrowia, która była wynikiem zawinionego zaniechania pracowników (...) Centrum Usług (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej Spółki Akcyjnej z (...) w P., a nadto że pomiędzy wyżej wymienionym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą doznaną przez powoda zachodził związek przyczynowo-skutkowy implikujący odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej w niniejszej sprawie wobec powoda. Wobec przesądzenia odpowiedzialności strony pozwanej za zaistnienie zdarzenia szkodowego z dnia 01 września 2017 roku Sąd był zobligowany do rozpoznania żądań powoda w zakresie należnego mu zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę pojmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania sportów, działalności naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp. Zadośćuczynienie pieniężne ma więc na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo.

Zdaniem Sądu, adekwatną i odpowiednią do stopnia krzywdy powoda kwotą zadośćuczynienia w stosunku do doznanych przez niego cierpień fizycznych i urazów wobec ustalenia, że wskutek poślizgnięcia poszkodowany doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% z powodu ograniczenia sprawności kończyny dolnej prawej, wynikającej ze złamania kości udowej, była kwota 10.500,00 złotych.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd brał pod uwagę, że na skutek wypadku powód doznał złamania kości udowej prawej oraz złamania przezkrętarzowego tej samej kończyny. Powyższe urazy miały charakter skomplikowany i wymagały dwukrotnego, skomplikowanego leczenia operacyjnego oraz niewątpliwie powodowały dolegliwości silne bólowe wymagające uśmierzania środkami przeciwbólowymi, gdyż złamanie kości udowej co do zasady jest urazem, który wiąże się z silnymi dolegliwościami bólowymi. Ponadto w procesie powrotu do pełnej sprawności poszkodowany musiał wdrożyć dalsze leczenie zachowawcze w poradni ortopedycznej, które trwało 8 miesięcy, a także stosować się do zalecanej kuracji farmakologicznej. Ponadto po zakończeniu leczenia specjalistycznego powód musiał odbyć rehabilitację, co nie pozostawało bez wpływu na jego samopoczucie. Sąd dał wiarę powodowi, że po wypadku obawiał się o stan swojego zdrowia w przyszłości, gdyż miał świadomość, że jego prawa kończyna uległa ponownemu, poważnemu urazowi, w krótkim okresie czasu. Ustalając wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze, że poszkodowany odczuwał dyskomfort fizyczny

i psychiczny, gdyż przez znaczny czas po wypadku musiał korzystać z pomocy krewnych w wykonywaniu czynności codziennych. W ocenie Sądu, powyższe konsekwencje wypadku z dnia 01 września 2017 roku uzasadniały ustalenie zadośćuczynienia w kwocie 10.500,00 złotych. Powyższa kwota pieniężna w ocenie Sądu, była adekwatna do rozmiaru i rodzaju obrażeń ciała powoda, ograniczeń sprawności organizmu powstałych na skutek wypadku, a także do długości i intensywności procesu leczenia, które odbył poszkodowany, a także doznanego przez niego trwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych spowodowanego na skutek upadku na mokrej nawierzchni przychodni oraz do jego stanu zdrowia przed zdarzeniem. Wobec powyższego Sąd orzekł, jak w pkt. I wyroku.

O należnych powodowi od strony pozwanej odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej należności głównej jak w punkcie I sentencji niniejszego wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda zgłosił stronie pozwanej szkodę doznaną przez poszkodowanego pismem z dnia 26 lipca 2018 roku. Strona pozwana natomiast zajęła ostateczne stanowisko w sprawie w decyzji z dnia 20 sierpnia 2018 roku, dlatego Sąd uwzględnił żądanie w zakresie odsetek, zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 21 sierpnia 2018 roku.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji niniejszego wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i uznał stronę pozwaną za przegrywającą w całości. Na koszty procesu poniesione przez powoda w wysokości 4.905,52 złotych składały się: 501,00 złotych opłaty od pozwu, 500,00 zaliczki na opiniującego w sprawie biegłego, 3.600,00 złotych wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, 17,00 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa, 287,52 złotych z tytułu kosztów stawiennictwa pełnomocnika powoda na rozprawie.

W pkt. III sentencji wyroku Sąd zasądził od interwenienta ubocznego na rzecz powoda 3.600,00 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.

Rozstrzygnięcie z pkt. IV wyroku znajduje uzasadnienie w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W toku postępowania wydatkowano tymczasowo ze środków budżetowych Sądu kwotę 2.889,00 złotych na wynagrodzenie biegłego opiniującego w sprawie. Strona pozwana przegrała sprawę w całości i dlatego Sąd nakazał stronie pozwanej, aby zwróciła na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Lubinie) kwotę 2.889,00 złotych (1.468,20 zł + 747,30 zł + 673,50 zł) tytułem brakującego wynagrodzenia biegłego, które pokryte zostało tymczasowo ze środków budżetowych Sądu. Natomiast w punkcie V Sąd nakazał stronie pozwanej (...) S.A. w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 25,00 złotych tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.